

Zmiany w podatkach od 2027 roku

Wtorek, 8 wrzesień 2026, 09:17, autor: Fakturowo.pl

Rok 2027 może przynieść kolejne istotne zmiany w polskim systemie podatkowym. Z opublikowanych założeń wynika, że planowane modyfikacje obejmują zarówno osoby rozliczające PIT, jak i przedsiębiorców korzystających z ryczału oraz największe firmy płacące CIT. Jedną z najważniejszych propozycji jest przebudowa skali podatkowej PIT. Zamiast obecnego przejścia z 12% bezpośrednio na 32% ma pojawić się dodatkowa stawka 24%. Jednocześnie próg wejścia w wyższe opodatkowanie zostałby przesunięty ze 120 tys. do 130 tys. zł. Duże zmiany mogą dotknąć także przedsiębiorców rozliczających się ryczałem. Planowane jest znaczne obniżenie limitu przychodów pozwalającego na korzystanie z tej formy opodatkowania. Dla części najlepiej zarabiających ryczałtowców przewidziano również stawkę 17%. To na razie projektowane rozwiązania. Przed wejściem w życie przepisy mogą jeszcze zostać zmienione.

Nowa skala podatkowa PIT od 2027 roku

Obecnie podatnicy rozliczający się według skali podatkowej płacą 12% podatku do określonego ustawowo poziomu dochodu. Po przekroczeniu 120 tys. zł nadwyżka objęta jest stawką 32%.

Od 2027 roku system miałby zostać zmodyfikowany poprzez wprowadzenie dodatkowego przedziału. Według przedstawionych założeń:

- 12% miałyby obowiązywać do 130 tys. zł dochodu,
- 24% miałyby obejmować dochody pomiędzy 130 tys. a 150 tys. zł,
- 32% miałyby dotyczyć nadwyżki ponad 150 tys. zł.

Ważne jest przy tym właściwe rozumienie progów podatkowych. Przekroczenie danego poziomu dochodu nie oznacza, że cały dochód zostanie opodatkowany wyższą stawką. Wyższa stawka obejmuje jedynie część przypadającą ponad odpowiedni próg.

W praktyce proponowane rozwiązanie byłoby korzystne przede wszystkim dla osób, których dochody przekraczają obecny próg 120 tys. zł. Zamiast natychmiastowego wejścia w stawkę 32% pojawiłby się dodatkowy przedział opodatkowany według stawki 24%.

Według szacunków przedstawionych przy projekcie na zmianach dotyczących skali PIT może skorzystać około 3,5 mln podatników.

Co oznacza dodatkowa stawka PIT 24%?

Wprowadzenie stawki 24% można potraktować jako stworzenie bufora pomiędzy podstawową stawką 12% a najwyższą stawką 32%. Dzisiaj różnica pomiędzy pierwszym a drugim progiem jest duża. Po przekroczeniu granicy 120 tys. zł nadwyżka podlega stawce 32%. Po zmianach osoba osiągająca przykładowo 140 tys. zł dochodu nie wchodziłaby jeszcze w najwyższą stawkę. Pierwsza część dochodu byłaby rozliczana według stawki 12%, natomiast część przypadająca na przedział od 130 tys. do 140 tys. zł według stawki 24%. Dopiero przekroczenie 150 tys. zł oznaczałoby zastosowanie stawki 32% do nadwyżki ponad tę kwotę. Zmiana może mieć znaczenie między innymi dla specjalistów osiągających wyższe wynagrodzenia, osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą na skali podatkowej oraz innych podatników uzyskujących dochody opodatkowane według zasad ogólnych.

Ryczałt może stać się dostępny dla znacznie mniejszej grupy przedsiębiorców

Dużo większe konsekwencje dla części przedsiębiorców może mieć planowana zmiana dotycząca ryczału od przychodów ewidencjonowanych. Ryczałt jest obecnie popularną formą opodatkowania działalności gospodarczej między innymi dlatego, że pozwala stosować uproszczone zasady rozliczeń. Podatek obliczany jest od przychodu, bez pomniejszania go o koszty uzyskania przychodów. Jednocześnie możliwość korzystania z ryczału zależy od spełnienia warunków określonych w przepisach, w tym od wysokości osiąganych przychodów. Obecnie limit wynosi 2 mln euro. Według planowanych zmian miałby zostać obniżony aż do 250 tys. euro. Byłaby to więc bardzo duża zmiana dla przedsiębiorców prowadzących działalność na większą skalę.

Limit ryczału 250 tys. euro

Obniżenie limitu z 2 mln do 250 tys. euro oznaczałoby ośmiokrotne zmniejszenie maksymalnego poziomu przychodów uprawniającego do korzystania z ryczału. Przedsiębiorcy znajdujący się w pobliżu nowego limitu musieliby znacznie dokładniej kontrolować wartość osiąganych przychodów. Przekroczenie limitu mogłoby bowiem oznaczać konieczność przejścia w kolejnym okresie na inną formę opodatkowania. Skala potencjalnego wpływu tej zmiany nie jest mała. Według danych przytoczonych w założeniach w 2024 roku około 43 tys. podatników korzystających z ryczału osiągnęło przychody przekraczające 250 tys. euro. Łączne przychody tej grupy wyniosły około 102 mld zł. Jeżeli proponowany limit zacznie obowiązywać, część tej grupy może stracić możliwość dalszego rozliczania działalności w

dotychczasowy sposób.

Nowa stawka ryczałtu 17% po przekroczeniu 300 tys. euro

To jednak niejedyna planowana zmiana dotycząca ryczałtu. W projekcie pojawia się również rozwiązanie skierowane do podatników osiągających wysokie przychody. Nadwyżka przychodów przekraczająca równowartość 300 tys. euro miałyby zostać objęta stawką ryczałtu wynoszącą 17%. W praktyce oznaczałoby to wprowadzenie dodatkowego mechanizmu zwiększającego opodatkowanie wraz ze wzrostem przychodów. Dla przedsiębiorców korzystających obecnie z niższych stawek ryczałtu może to mieć duże znaczenie przy planowaniu dalszego rozwoju działalności. Przychód, który jeszcze niedawno był postrzegany przede wszystkim jako wskaźnik rosnącej sprzedaży, może jednocześnie zdecydować o zmianie zasad opodatkowania.

CIT 22% dla największych firm

Zmiany mają objąć również podatek dochodowy od osób prawnych. Podstawowa stawka CIT wynosi obecnie 19%. Projekt przewiduje podwyższenie jej do 22% dla określonej grupy największych podatników. Wyższa stawka miałyby obejmować firmy osiągające przychody przekraczające równowartość 50 mln euro oraz podatkowe grupy kapitałowe. Nie jest więc planowane powszechne podwyższenie podstawowej stawki CIT dla wszystkich przedsiębiorstw. Zmiana ma dotyczyć przede wszystkim dużych podmiotów. W przypadku przedsiębiorstwa osiągającego wysokie dochody różnica pomiędzy stawką 19% a 22% może jednak oznaczać znaczący wzrost wartości należnego podatku. Firmy objęte nowymi zasadami będą musiały uwzględnić potencjalnie wyższe obciążenie między innymi przy tworzeniu budżetów, planowaniu inwestycji i prognozowaniu wyniku netto.

Danina solidarnościowa ma wzrosnąć

Kolejna propozycja dotyczy daniny solidarnościowej. Obecnie jej stawka wynosi 4%. Według planowanych zmian od 2027 roku miałyby wzrosnąć do 5%. Danina solidarnościowa jest dodatkowym obciążeniem dotyczącym osób osiągających odpowiednio wysokie dochody. Podwyższenie stawki o jeden punkt procentowy oznaczałoby więc zwiększenie obciążeń dla najlepiej zarabiających podatników objętych tym mechanizmem. W połączeniu ze zmianami dotyczącymi PIT pokazuje to, że planowana reforma nie jest jednolitym obniżeniem lub podwyższeniem podatków. Skutki będą zależały od wysokości dochodów, rodzaju działalności i wybranej formy opodatkowania.

Rok 2027 może być korzystniejszy dla części podatników PIT, ale nie dla wszystkich przedsiębiorców

Planowane rozwiązania mają dwa wyraźne kierunki. Z jednej strony przesunięcie progów PIT oraz wprowadzenie stawki 24% może ograniczyć obciążenia części osób rozliczających się według skali podatkowej. Z drugiej strony przedsiębiorcy osiągający wysokie przychody mogą spotkać się z większymi ograniczeniami. Szczególnie istotna jest propozycja obniżenia limitu ryczałtu. Jeżeli zostanie przyjęta w przedstawionym kształcie, może wymusić zmianę formy opodatkowania u części przedsiębiorców, którzy obecnie bez problemu mieszczą się w limicie 2 mln euro. Do tego dochodzi planowana stawka ryczałtu 17%, wyższy CIT dla największych przedsiębiorstw oraz podniesienie daniny solidarnościowej.

Przedsiębiorcy powinni zwracać uwagę nie tylko na wysokość podatku

Przy zmianach podatkowych naturalne jest pytanie: ile po zmianach zapłacę? W przypadku przedsiębiorcy odpowiedź na to pytanie nie zawsze jest jednak wystarczająca. Zmiana formy lub wysokości opodatkowania może wpływać również na płynność firmy, opłacalność inwestycji, sposób kalkulowania cen i marż czy decyzję o zwiększeniu skali działalności. Dobrym przykładem jest przedsiębiorca korzystający z ryczałtu, którego przychody zbliżają się do 250 tys. euro. Dalszy wzrost sprzedaży może być oczywiście korzystny biznesowo, ale jednocześnie trzeba uwzględnić możliwość utraty prawa do dotychczasowej formy rozliczeń. Dlatego przy planowaniu 2027 roku warto analizować nie tylko wysokość sprzedaży, ale również jej konsekwencje podatkowe.

Warto przygotować kilka scenariuszy na 2027 rok

Przedsiębiorcy, których mogą dotyczyć zmiany, nie muszą od razu podejmować decyzji o zmianie formy działalności czy sposobu opodatkowania. Na obecnym etapie rozsądniejsze może być przygotowanie kilku wariantów. Można przykładowo policzyć wynik firmy przy obecnych zasadach oraz przy rozwiązaniach proponowanych na 2027 rok. W przypadku ryczałtu szczególnie ważna będzie prognoza przychodów. Przy CIT znaczenie będzie miał zarówno poziom przychodów, jak i dochodu, natomiast przy skali podatkowej warto oszacować roczny dochód podatnika. Takie porównanie pozwala wcześniej ocenić, czy projektowane zmiany będą neutralne, korzystne czy też spowodują wzrost obciążeń.

Czy zmiany podatkowe od 2027 roku są już pewne?

Nie. To jedna z najważniejszych informacji, o której należy pamiętać. Opisane rozwiązania wynikają z opublikowanych założeń i na tym etapie nie należy traktować ich tak samo jak uchwalonych i obowiązujących przepisów. W toku prac

legislacyjnych mogą zmienić się stawki, limity, terminy wejścia w życie lub zakres podatników objętych poszczególnymi rozwiązaniami. Dlatego przedsiębiorcy powinni obserwować dalszy przebieg procesu legislacyjnego. Szczególnie dotyczy to osób korzystających z ryczału, ponieważ proponowane obniżenie limitu z 2 mln do 250 tys. euro byłoby zmianą o dużym znaczeniu dla wielu firm.

Najważniejsze planowane zmiany podatkowe w 2027 roku

Jeżeli przedstawione propozycje zostaną przyjęte w obecnym kształcie, od 2027 roku system podatkowy może wyglądać inaczej zarówno dla osób fizycznych, jak i przedsiębiorców.

- W PIT ma pojawić się próg 130 tys. zł i dodatkowa stawka 24% dla części dochodów pomiędzy 130 a 150 tys. zł. Stawka 32% miałaby być stosowana dopiero powyżej 150 tys. zł.
- W ryczałcie najważniejszą zmianą byłoby obniżenie limitu przychodów z 2 mln do 250 tys. euro oraz wprowadzenie stawki 17% dla nadwyżki przychodów przekraczającej 300 tys. euro.
- Największe przedsiębiorstwa mogą natomiast zostać objęte stawką CIT wynoszącą 22% zamiast 19%, a danina solidarnościowa miałaby wzrosnąć z 4 do 5%.

Jeżeli zmiany wejdą w życie, 2027 rok nie będzie więc oznaczał jednej reformy podatkowej, lecz kilka zmian oddziałujących na różne grupy podatników. Dlatego ich rzeczywiste skutki najlepiej oceniać indywidualnie, biorąc pod uwagę dochody, przychody i sposób prowadzenia działalności.

Tagi: zmiany w podatkach 2027, podatki 2027, pit 2027, progi podatkowe 2027, ryczałt 2027, limit ryczału 2027, cit 2027, cit 22%, stawka pit 24%, próg podatkowy 130 tys, danina solidarnościowa 2027, przedsiębiorcy 2027